

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 40.

Z KRAKOWA DNIA 3. CZERWCA 1814 Roku WE ŚRODĘ.

Z Paryża d. 21 Maja.

Król urządza ciągle ministerium, władze i wojsko. J. K. Mosć postanowił pomiędzy swoimi gwardyami utrzymać korpus Mamelukow. Znajdujący się w Paryżu Jozef Hamouy, wnuk Patriarchy Jeruzolimskiego, dawniey celny dyrektor w Kairze w Egipcie, a poźniey dowódca szwadronu janczarow, mianowany jest pułkownikiem i dowódcą korpusu Królewskich Mamelukow.

Sądząc o skłonnościach Paryżanow i całej Francyi z przylepianych codziennie kartek i wychodzących z druku pisemek, tedy mniemania tak są podzielone, a strony jedna przeciw drugiej niemal tak roziątrzone jak pod czas rewolucyi. Jakoż nie można żądać, aby tam, gdzie tak wiele krzyżuje się interessow, zwłaszcza w narodzie tak żywego i czynnego ducha, jakim od naydawniejszych czasow okazuje się naród Francuzki, nagła i niespodziewana przez okoliczności zrzadzona odmiana rządu, mogła odrazu wszystkie umysły przęistoczyć, poiednać i uspokoić. Czas dopiero okaże, jaki terazniejsze poruszenia

wezmą skutek. Tymczasem namienimy w krotkości o naypamiętniejszych nowych politycznych pismach, które uważać można jako terazniejszy czas cechujące.

Nim ieszcze nowa konstytucya senatur na świat wyszła, napisał P. Marignie pod d. 5 Kwietnia w liście do N. Cesarza Rossyyskiego drukowanym, z powodu wydanego pod d. 31 Marca przez tego Monarchę w imieniu zprzymierzonych Monarchstw oświadczenia, w którego trzecim artykule wezwany jest senat do utworzenia tymczasowego rządu i do ułożenia konstytucyi, że dobry ten Monarcha oszukany został od podstępnych ludzi. "Odrzucamy myśl o konstytucyi, zwłaszcza w takim kształcie, w jakim ma nam bydź podana, tak dla świeżey pamięci klęsk i krwi rozlewu, jako też zuczuciw miłości, szacunku i wierności do naszego Króla. W takim postępowaniu wszystko jest dla niego obrażaiącym, wszystko przeciwnem Monarchii, wszystko przeciwnem nawet konstytucyi, gdy o niey mowa; żądamy tylko starodawney Francuzkiey konstytucyi, takiej pod jaką utworzyła się

Monarchia Francuzka, zwiększyła, świe-
tnia i przez przeciąg 14 wieków istniała,
lecz zwolna, jak wszystko dzieje się w
naturze, odmianie podpadła, i t. d. Daley
mówi: "Pragnięny wspaniałych uczu-
ciow, które byłyby tłumaczami wysokich
myśli, i t. d.

Do przykrych wyrzutów senatowi z
powodu uchwaloney nowej konstytucyi,
należy oprócz pisma Gregoires (o którym
się już doniosło) w innym wcale sposobie
pismo P. Bergasse, dawnego członka zgromadzenia konstytucyynego. Mówi on: "Konstytucya, którą narzucała wysokiemu
Domowi Francyi, nazwać się słusznie mo-
że wymyślonem potworem, i z tego na-
wet względu jest żadną. Król, zapowia-
dając swoy przyjazd do Francyi, oświad-
czył, iż przybywa tylko dla nadania swo-
jemu ludowi wszystkich dobrodziejstw
wolney konstytucyi. Królowi więc, który
przez swoje światło zasłużył na powsze-
chny szacunek narodu Angielskiego, nale-
ży zostawić moc proponowania konstytu-
cyi, będzie ona dziełem rozważi, nie po-
spiechu. Iakże mógł senat poważić się
przepisywać Królowi prawa, który iak daw-
niey, tak i teraz niczem więcey nie tru-
dnił się, iak tylko własnem interessem i
utrzymaniem dóbr swoich, które tyle też
Francuzów kosztowały? i t. d.

Bezimienny autor odpowiedział z
wielkim umiarkowaniem na pismo P. Ber-
gasse, broniąc senatu, zachęcając do zgody
i zapomnienia przeszłości.

Oprócz powyższych wyszło tu ie-
szcze wiele pisemek za Burbonami, prze-
ciw Napoleónowi: jedne nazywają go ty-
ranem, drugie przywłaszczycielem, nako-
niec niezgrabny wiersz: *Porównanie Robe-*

spiera z Bonapartem.

Tak tu, iako też w wielu okolicach
królestwa wybuchnęły zaburzenia, które
uważać należy iako skutek panującego w
umysłach rozjątrzenia. D. 10 i 11 b. m. 72
rana skupili się na placu Karuzelu robotni-
cy i żądali zatrudnienia i chleba. Dowie-
dziano się zaraz o tem, i oddział jazdy
był dostatecznym do rozpędzenia krzyczą-
cych, z pomiędzy których nayuporczy-
wszych uwięziono. Dla zapobieżenia ie-
dnak nadal podobnem zdarzeniom, naka-
zано ciągnąć daley rozpoczęte od prze-
szłego rządu roboty około Luwru, domu
pocztowego, składu wina, zbożowych ma-
gazynow, rynku S. Jermána i t. d.

Pisma tuteysze donoszą, iż d. 3 i 4
b. m. zaszły zaburzenia w Renn, Marsylii
i Bordeaux. Lud pobiegł kupami do pa-
łacu Lavignac, gdzie Królewski kommis-
sarz Hrabia Dejean mieszkał, któremu
przypisywano przedsięwzięte środki wzglę-
dem wybierania podatkow. Gdy d. 4 po-
tém nadszedł do Bordeaux Monitor, któ-
ry zawierał w sobie utrzymanie obmier-
złego poboru połączonych opłat, rozgnie-
wany lud pobiegł do poborcy i kontrolo-
ra tego podatku, wyłamał drzwi, zabrał
rejestra, w pakował na woz i publicznie
na rynku spalił przy wykrzykach: "ża-
dnego poboru połączonych opłat!", Po-
dobneż zaburzenia zaszły w Strazburgu.

Król policil PP. Ferrand, Montesquiou
i d'Ambray przerobienie konstytucyi te-
razniejszey. Ułożyli już oni swoy pro-
jekt i d. 19 podali go Królowi. Monar-
cha wyznaczył kommissya z 9 członkow
ciała prawodawczego i tyluż z senatu dla
roztrząśnienia onego.

W przeciągu lat 21 miała Francya na-

stępujące konstytucye!

Pierwsza d. 14 Września 1791 trwała rok i 10 miesięcy, 27 dni.

Druga d. 10 Sierpnia 1793 trwała 2 lata, 1 miesiąc, 13 dni.

Trzecia d. 23 Września 1795 trwała 4 lata, 2 miesiące, 20 dni.

Czwarta d. 13 Grudnia 1799 trwała 2 lata, 7 miesięcy, 21 dni.

Piąta d. 4 Sierpnia 1802 trwała rok, 9 miesięcy, 14 dni.

Szosta d. 18 Maia 1804 trwała 9 lat, 10 miesięcy, 15 dni.

Siodma d. 1 Kwietnia 1814.

Król w towarzystwie Xżny Angouleme i Xcia Berri był d. 17 pierwszy raz w teatrze opery. Oklaski i radosne okrzyki przy pokazaniu się ich trwały więcey kwadrans, i powtarzane bywały przy każdym wierszu, który miał iakowy stosunek do terażniejszego położenia rzeczy.

Monitor ogłosił list dowodcy 8mey woyskowej dywizyi, Jenerała Dumuy, z Marsylii do Ministra wojennego Hrabiego Dupont, w którym donosi mu, iż zwłoki Jenerała Klebera przywiezione z Egiptu, mające prawo do Panteonu, porzucone zostały nieiako zbrodniarza w zamku Jf; lecz, nadeszła chwila, godna Ministra do naprawienia niesprawiedliwości, iakiey zwłoki prawdziwego bohatera wymaga.

Departament Sekwany i Oasy, idąc za przykładem miasta Paryża rozpiisał 1,600,000 fr. pożyczki na utrzymanie woysk zprzymierzonych.

Donoszą z Troyes, iż kommissarze zprzymierzonych Mocarstw odebrali rozkaz zaprzestania rozpisywania kontrybucy.

W Paryżu znajduie się teraz 50 koronowanych i Xiążęcych głów, to jest:

Król Francuzki, Królewicz Monsieur, Xżna Angouleme, Xże Berri, Xże Orleans, Xże Kondeusz i Xże Burbon;

Cesarz Austryacki;

Cesarz Rossyyski;

Król Pruski; dway iego synowie, Następca tronu i Xże Wilhelm; dway bracia Xiążęta Henryk i Wilhelm; Wnuk Xże Fryderyk; stryy Xże August Ferdynand;

Królewicz Następca Bawarski;

Królewicz Następca Wirtemberski;

Panujący Xże Sasko-Weymarski;

Panujący w. Xże Badeński;

Panujący Xże Meklenburg-Schwerin, z 3 swolemi bracią;

Panujący Xże Holsztein-Oldenburg;

Xże Karol Meklenburg-Strelitz;

Xże Sasko-Koburski.

Rachują, iż codziennie na kuchnię i inne wydatki wychodzi 1,200,000 fr. tak wiele jest cudzoziemcow w Paryżu i tak wiele wydaia.

Dawny ieden sługa Królewicza Monsieur okazał mu swóie zadziwienie, iż tak łaskawie przyjął człowieka, którego polityczne zasady nie są dobre. Królewicz odpowiedział: "Nie mowmy o tem; ja wszystko datuję od 12 Kwietnia.,"

Xżna Burbon przyjechała tu wczoray z Hiszpanii.

W kościele w Vincennes odprawione zostały d. 16 b. m. exekwii za duszę Xcia Enghien, który iak wiadomo był z rozkazu Napoleona w Oppenheim pochwycony, do Vincennes przyprowadzony i we 24 godzinach na śmierć osądzony i stracony.

Dotychczas było zwyczajem, iż gdy

Królowie Francuzcy do Paryża wieżdżąc, kazali po ulicach, przez które iechali, pieniądze dla ludu rozrzucić. Zwyczaj ten, pod czas którego wiele pieniędzy zaginęło i wiele pociagał za sobą zdrożności, odmienił terażniejszy Król na inny. Rozkazał przeznaczone na tę uroczystość pieniądze rozdać na lazarety wojskowe i szpitale ubogich starców.

Z Londynu d. 16 Maja.

Na posiedzeniu d. 13 niższa izba uchwaliła dla służby morskiej 18,052,000 f. szt. Przyszłe oszczędzenia w tym wydziale wynoszą 3 mill. — Xciu Marlborough wyznaczono niegdyś na wystawienie zamku Flenheim 470,000 f. szt. a Xciu Wellingtonowi tylko 400,000 f. szt.

Xcie Paweł Wirtemberski przybył z Francji do Anglii z Jenerałami Efsen i Oppen.

Pisma Angielskie zawierają już wszystkie warunki pokoju, a mianowicie względem posiadłości, które Anglija zatrzyma, i które zwraca.

Na końcu tego miesiąca oczekują tu tylko NN. Cesarza Rossyjskiego i Króla Pruskiego. Oba Monarchowie oświadczyli, iak zapewniali, iż przewieżą się na zwyczajnym pocztowym statku do Anglii, i proszą, aby im żadnych nieczyniono okazałości.

Na ucztę i bal, które towarzystwo Whit-kawiarni daie, czynią ogromne przygotowania. Stawiają dwie nowe sale; sala do tańców będzie 200 stop długa, a 60 szeroka, do iedzenia 230 długa, a 70 szeroka. Ostatnia przyozdobiona będzie chorągiewami wszystkich zprzymierzonych Mocarstw. Zdobyte na Napoleonie zajmą osobne mieysce.

W Windsor czynią przygotowania na przyjęcie do orderu podwiązkowego Króla Francuzkiego, Cesarza Rossyjskiego i Xcia Wellingtona.

Lista cywilna Króla Francuzkiego oznaczona jest w nowej konstytucji 25 mill. fr. oprócz dobr prywatnych i koronnych. Z tej summy utrzymywał Król must cywilna i wojskową swoją służbę. Liczba ostatniey jest oznaczoną. Brat Królewski pobierać będzie czwartą, a wnuk 16ta część tej summy. Popis wojskowy jest zniesiony. Prawo wydawania wojny i zawierania pokoju należy do obu izb prawodawczych za potwierdzeniem Króla.

Hrabia Trautmannsdorf, W. koniusz w Cesarza Austriackiego, kupił od Xcia Rutlandzawnego konia Grimalkin dla X. Cesarza Austriackiego za 1700 gwinców, (około 42,000 fr.)

Aktor Talma jest tu z Paryża oczekiwany.

Morowa choroba pokazała się znówu w Gozzo (przy Malcie. Crassuie ona także na nowo w Egipcie, a mianowicie w Damiscie.)

Oto jest osnowa traktatu pokoju zawartego między Angliją i Danią dnia 14 Stycznia. 1814.

My niżej podpisani ze strony N. Króla Duńskiego P. Bourke, Szambelan, &c. a ze strony N. Króla W. Brytanii P. Edward, Thornton, Posel przy dworze Sztokolmskim, zgodziliśmy się na następujące artykuły:

1. Od dnia podpisania niniejszego traktatu będzie pokoy i przyjaźń między N. Królem Duńskim, a N. Królem W. Bryta-

pii, i podanemi ich we wszystkich częściach świata. Od dnia tegoż ustanie między nimi wojna, i zyskane zdobycze na morzu będą zwroczone właścicielom.

2. Jeśey wojsni będą oddani ogółem po zatwierdzeniu traktatu przez obie strony.

3. N. Król W. Brytanii przyrzeka zwrócić Danii wszystkie posiadłości i osady podbite, wzywwszy wyspę Helgoland, którą dla siebie zupełnie zachowuje.

4. Zwrocenie ich odbędzie się tym trybem, w jaki były oddane roku 1801 N. Królowi Duńskiemu przez Anglii. Wyspa Anholt będzie zwrócona w miesiąc po zatwierdzeniu tego traktatu, jeżeli pora czasu dozwoli tego.

5. Ze N. Król W. Brytanii umówił się ze zprzymierzycami swoimi, iż nie zawrze ani pokoju, ani rozejmu ze wspólnymi ich nieprzyjaciółmi bez wzajemnego ich zezwolenia, przeto pokoy niniejszym traktatem podpisany rozciągnie się także i do zprzymierzeńców, jakimi są Rossya, Szwecya i Prussy. N. Król Duński przyrzeka za wdaniem się Anglii zaprzestać z niemi nieprzyjacielskich krokow, i zdobycze im powrócić, w czem wymaga wzajemności.

6. N. Król obowięzuje się należeć czynnie do terażniejszey wojny przeciw Francyi, i dać 10,000 ludzi pod bezpośrednie dowodztwo Królewicza Szwedzkiego, a na ich utrzymywanie płacić będzie Anglii rocznie 400,000 funtów szterlingów (16,000,000 złot: Pol:) miesięcznemi ratami. Ale to płacenie ustanie, skoro N. Król W. Brytanii oświadczy, że to wojsko nie potrzebne już dla powszechney sprawy, albo gdy pokoy powszechny nastąpi.

7. Związki handlowe między obu Mocarstwami będą, iak przed wojną.

8. Najiasn. Król Duński obowięzuje się przyłożyć całą siłę do zniesienia handlu Murzynaami.

9. Obie strony bez wzajemnego zezwolenia nie zawrą pokoju z Francya.

10. Gdy Najiasn. Król Duński odstąpił Norwegii dla Szwecyi, Nay. Król W. Brytanii przyrzeka wyjednać mu u zprzymierzonych przy powszechnym pokoju przyzwoitą za to nagrodę.

11. Sekwestr własności obustronne nieskonfiskowane jeszcze, będzie zniesiony po zatwierdzeniu tego traktatu.

12. Artykułem tym zastrzega się warunek dla N. Króla Duńskiego, iako przyszłego posiadacza Pomeranii taki sam, iaki był umowiony między Anglią i Szwecyą traktatem dnia 3 Marea 1813, względem składu towarow Angielskich w Stralsundzie, od których płacić się tylko będzie 1. za 100 wartości.

13. Wszystkie dawne traktaty, ile im się nie!przeciwi niniejszy, odnawiają się między obiema stronami.

14. Traktat ten będzie zatwierdzony przez obie strony, a wymiana zatwierżeń onegoż nastąpi w Kiel za miesiąc, lub prędzey.

Działo się w Kiel d. 14 Stycznia 1814.

Podpisy: A. Raurke. — Edw: Tharnton.

W Włoch d. 16 Maro.

Powracające z Włoch do Francyi pod Jeneralem Crenier woyska Francuzkie, wynosiły 18,000 rozmaitych broni. Przechodziły one przez góry Tende i Argentera, gdzie zawsze 500 ludzi zatrudnionych było naprawieniem dróg, dla

przeprawy dział. Wszędzie znalazły dostateczną żywność dla ludzi i karmę dla koni.

Gazety Weneckie opisują uroczystość wjazdu do tego miasta C. K. Austriackiego cywilnego i wojskowego Gubernatora Jenerała artylerji, Xcia Reufs-Blauen d. 15. b. m.

Przybyły z Korsyki przez Liworno do Werony podróżny, zapewnia iż w Korsyce tak wielkie panuje zażalenie tylko nowy porządek rzeczy wsparty siłą wojskową przywrócić może spokojność. Angielski okręt przybyły d. 11 Kwietnia do zatoki San Fiorenzo, przyniósł najpierwszą wiadomość o postanowieniach senatu względem odmiany rządu we Francji. Od tej chwili związała się partya, która utrzymuje, iż i Korsyka musi pod inne przejść berło, a to niemoże być innem, jak Angielskiem. Xięża i świeccy ludzie w mawiali w lud, iż ta wyspa pod panowaniem Francuzkiem za każdą z Anglią wojnę odczerstwą będzie od macierzystego kraju, rząd zaś Angielski potrafi ją tak przeciw Francji iako też przeciw barbarzyńcom dzielnie zastąpić. Najceńniejsi mówcy zapewniali, że religia i kościół mniej doznają przykrości pod rządem Angielskim, niżeli dotąd doznali pod Francuzkim, a przy obszernem handlu angielskim otwiera się dla Korsykanów szczęśliwa przyszłość. Ludź nieważyl w wielu miejscach Francuzkich urzędników i wojskowych. Największe zaburzenie było w Bastia, Ajaccio i w małych portach; w Corte utrzymana była spokojność. Wszystko zawisło teraz od królów Anglii, do której, iak wia-

domo, udała się deputacya z prozbą o przyjęcie tej wyspy pod swoje panowanie.

Podług doniesień z Turynu pod d. 10 b. m. odprawione tam zostało uroczyste nabożeństwo na podziękowanie Bogu za powrót Piemontskich krajów pod berło Wiktora Emanuela Króla Sardyńskiego, na którym znajdował się wojskowy Gubernator Hrabia Eubna z wszystkimi władzami.

Rząd tymczasowy wezwał pod d. 14 b. m. wszystkich wojskowych Piemontskich, aby przybywali do służby Królewskiej. Król bawił do 14 w Genui, gdzie wszystkie obejrzał osobliwości.

C. K. Jenerał Eckhard, który miasto Bononią i powiat w imieniu N. Cesarza d. 3 b. m. objął w posiadłość, wydał odezwę, w której oświadczył, iż to obięcie jest tylko tymczasowe, wszyscy zatem urzędnicy odbywać mają swoje obowiązki iak dotąd.

W Wielkim Xięstwie Toskańskim pełnomocny kommissarz Xze Rospigliosi zmniejsza ciągle przez mądre i dobroczynne urządzenia ciężary ludu, zaprowadza dawny porządek rzeczy i przez dobroć i mądrość przygotowuje powrót ukochanego W. Xcia Ferdynanda III. Dotychczasowy Neapolitański Rządca tego kraju, Xze Rocca Romana, opuścił d. 5 b. m. Florencyą i odjechał do Neapolu.

Wszystkie Neapolitańskie wojska opuściły już królestwo Włoskie. D. 11 b. m. ostatni oddział przeszedł przez Pariz

i Cesenę do Ankony. Tu zdaie się, iż część ich pozostanie. Podług wydanego pod d. 10 przez Neapolitańskiego Jenerała Carascosa rozkazu dziennego, oba brzegi Metauro stanowiąc mają tymczasową granicę między krajami Neapolitańskim i kosciełnym. Należące zatem do królestwa Włoskiego departamentu Tronto i Musone, i większa część departamentu Metauro zostawac będą aż do dalszego rozporządzenia pod władzą wojsk Króla Neapolitańskiego i zarządzać niemi będzie w imieniu Króla Jenerał Carascosa, który w rozkazie powyższym zaleca mieszkańcom, aby się spokojnie zachowali i dalszego przeznaczenia swojego oczekiwali.

Król Neapolitański przybył d. 2 b. m. do swej stolicy. Wszystkie władze wyszły przeciw J. K. Mci, a lud kupami się po wszystkich ulicach gromadził i witał Króla.

Gazeta Genuńska zawiera do 8 Mała wiadomości z wyspy Elby. Podług nich był Napoleon zupełnie zdrowy i okazywał się spokojnym i wesolym. Wstał codziennie o godzinie 4 z rana, i przeleżda się konno. Towarzyszą mu Jenerał Bertrand i Drouot. Noszą zielony mundur, a u kapelusza białą z czerwonymi paskami i 3 pszczołami kórkardę. Orszak jego nadziejda zwolna. W ednie pracuje w swoim gabinecie i przyjmuje odwiedziny. Chce on dla siebie wystawić pałac, teatr, stajnię na 50 koni, i t. d. chce drogi porobić i mówi o innych użytecznych zakładach. Zdaie on się najbardziej lubić z obecnymi tam Angielskimi officerami rozmawiać; mówi z wielką pochwałą o narodzie Angielskim i zape-

wnia, iż mimo najzaciętszej wojny, którą jako Cesarz Francuzów dla dobra swojego państwa przeciw Anglii prowadzić musiał, zawsze miał szacunek dla narodu Angielskiego. Mówi z niemi o terażniejszych zdarzeniach i o swoim wypadku; że go przeżył i nie szukał śmierci, poczytał to, dodaie, za swoją powinność; bo śmierć jego byłaby za nadto jego nieprzyjaciół ucieszyła, a przyjaciół za nadto zmartwiła.

Oyciec S. opuścił d. 7 b. m. Cesenę, oyczyste swoje miasto, udając się przez Ankonę, Loretto i Macerata do Rzymu.

D. 10 przybył do Rzymu Kardynał Rivarola jako delegat Apostolski, obiał on nazajutrz uroczyscie w imieniu Oycy S. rządu z rąk Neapolitańskiego Radcy stanu Macedonia, prezesa tymczasowej przez Króla Neapolitańskiego ustanowionej administracyi, i onę rozwiązał. Zaprowadzona na tey miejsce przez Papieżkiego delegata rządowa kongregacya, składa się z Kardynałów S. Severino, Pedicini, Rusconi, Barberi i Cristaldi, Margrabi Ercolani i Kawalerow Ciustiniani i Parisani. Wystanemi oraz z Rzymu zostali jako delegaci Papieżcy; do Frozinone Kardynał Toriozzi; do Viterho Kardynał Pacea; do Spoleto Kardynał Gazzoli; do Peruggia Kardynał Nembzini, a do Pesaro Kardynał Pandolfi.

Do portu Civitavecchia przybyło d. 8 i 9 b. m. wiele statkow z Korsyki, które przywiozły z tey wyspy znaczną liczbę Żięży, których przeszły rząd, iż niechcieli wykonać nakazancy przysięgi, tam wywieść kazał.

Sławny snycerz w Rzymie, Kawaler

Kanowa, trudni się teraz posągami, którzy wystawiać będzie Rzymsko-katolicką religią i uniesmiertelnic ma jego sztukę. W wysokości 25 do 30 Rzymskich palmow, zrobiony będzie całkowitym kosztem artysty z Kararyyskiego marmuru, i postawiony jako pomnik zwycięstwa uciśnionego kościoła, i hołd artysty na watykanie na przeciwko brązowego posągu S. Piotra.

Z Madrytu d. 5 Maia

Podług uchwały stanow d. 14 Kwietnia r. b. dzień 2 Maia (z powodu rzezi d. 2 Maia 1808 w Madrycie) ma być wieczne czasy w całej Monarchii dniem żałoby. Roku bieżącego obchodzono go pierwszy raz i miano mowy na pochwałę poległych bohaterow Daviz i Valarde.

Dzień 24ty Marca, w którym Król Ferdynand VII. wiechał na ziemię Hiszpańską, ma także być uwieczniony pomnikiem nad rzeką Fluvia (pod Figuera) postawionym.

D. 22 Kwietnia postanowiły stany, iż Królowi Ferdynandowi VII. na placu konstytucyynym wystawiony zostanie posąg na koniu z następującym napisem: „D. 2 Maia 1808 poprzysiął naród zwalczyć Francuzkiego tyrana z tronu; w Kwietniu zobaczył tę przysięgę spełnioną i prawego swojego Króla Ferdynanda VII. znowu na swoim tronie. „

Gazeta tuteysza zawiera dwa adressy stanow do Króla Ferdynanda VII. przywieździe do Hiszpanii pod d. 25 i 30 Kwietnia. W obu tych adressach upraszają stany Króla, aby powrot swoy do stolicy przyspieszył, i jako bęcza spokoyności i pokoju pokazał się, a z zapalem od całego narodu przyjęta i zaprzysiężona konstytu-

cyą będzie najmocniejszym węzłem między Monarchą i ludem.

Listy z Koruny donoszą, iż Król przyjął konstytucyą i iedzie do Madrytu. Inne doniesienia powątpiewają o pierwszym, a potwierdzają drugie. Jenerał Copons towarzyszy J. K. Mci do stolicy a 8 do 10,000 ludzi. Jest to wybor wojska, około którego zgromadzą się wszyscy rojalisci. Stany dzielą się na dwie partye; iedna wolności czyli republikancka, która ma za sobą większość narodu, a wspierana jest z strony woyska od Jenerała Lacy, a druga niewolnicza, (tak nazywają rojalistow.)

D. 24 Kwietnia nie znajdował się Król na *Te Deum* z powodu zwalenia kompartego w Walencienie, ponieważ miał lekki napad podagry. D. 28 nie był jeszcze dzień wyjazdu jego ztamtąd oznaczony; Angielski poseł wybierał się ztamtąd w podróż do Madrytu.

Zapewniają, iż d. 14 b. m. wieździe Król do Madrytu.

Z Hamburga d. 25 Maia

Mowią, iż woyska Francuzkie d. 25, 27, 29, a ostatnie d. 31 b. m. wyruszą z Hamburga do swego kraia. Naczelnym wodzą woyska Polskiego, Hrabia Benningsen, wniydzie uroczyscie d. 30 b. m. do Hamburga.

Rada tego miasta rozpocznie d. 27 swoje posiedzenia.

Z Moguncyi d. 30 Maia

Wczoray przeszła tędy kolumna ciężkiej jazdy wielu działami za Ren, idąc do Kossyi.

DODATEK

DO N^{ro} 46.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 3 CZERWCA 1814 Roku WĘ SRODĘ.

Z Magdeburga d. 25 Maja.

D. 23 b. m. odciągnęła ztąd gicia i ostatnia kolumna dotychczasowej Francuzkiej osady, i ważna ta twierdza została zaraz wojskiem Pruskim obradzona. Pułkownik Lossau znajdował się na czele odbierający on kommissyi. Oddane nam zostały nadzwyczaj wielkie zapasy, iako to: 84 dział, pomiędzy któremi 405 spiżowych; do 32,000 ognistej broni, pomiędzy którą 23,355 karabinow, kilka tysięcy pałaszow, 8445 cetnarow prochu, niezliczona moc żelaznych kul, żywność dla dotychczasowej 180tysięczney osady Francuzkiej na 5 miesięcy, mundury, ryszunki dla jazdy, i t. d. bardzo znaczney wartości, a należące do obwarowania przedmioty wartają do 100,000 talarow. Magdeburg był 5 miesięcy oblężony; wiele wycieczek odparły nasze waleczne woyska z znaczną nieprzyaciela stratą. Jakoż początkowo 30,000 liczna osada Francuzka pod Jenerałem dywizyi Hrabią Lemarois zmniejszyła się przez te wycieczki i natężoną służbę do 18,000. Chwałobne zdarzenia zwrocily ważną tę twierdzę przy największey radności wiernych

poddanych pod berło J. K. Mei.

Z Manhesmu d. 14 Maja.

Pokazało się zwpisow, iż w Meguncyi i w okolicach tego miasta umarło od powrotu Napoleona za Ren 7000 mieszkańców, a 21,000 woyskowych.

Zapowiedziany tu jest przechod 480 Rossyyskiego korpusu do oycyzny D. 28 b. m. przybędzie tu 17,600 ludzi i 4000 koni, d. 29go 15,000 ludzi i 4000 koni, d. 30go 8000 ludzi i 11,000 koni. Biorą one swoy kierunek przez Heidelberg, Waldwimmersdorf, Roetingen, &c. aż do Noremburgi. Od Manhesmu do Noremburgi mieć będą trzy wypoczynki.

Od Renu d. 13 Maja.

(Z Gazety Wroclawskiej.)

Lubo Francuzi przez 20 lat całą prawie łupili Europę, i wielkie znajduią się w ich kraiu skarby; ale że handel morski od dawnego czasu był zatamowany, a lądowy niewiele znaczył, nie ma zatem w krążeniu tyle pieriędzy, iak sobie powszechnie wystawiano. Bogactwa znajduią się w ręku nie wielu osób, a krążące pieniądze zaledwo potrzebom kraiu wystarczają. Z tego powodu nałożona kon-

trybucya 500 mill. fr. jest dla Francuzow bardzo uciążliwą, i starała się o zmniejszenie oney u wysokich zprzymierzonych Monarchow. Mowią, że Cesarz Rossyjski chciał odstąpić zupełnie tey kontrybucyi; ale inni Zprzymierzony, których poddani często zdzieranemi bywali, uznają za słusność zwrócić im część tey zdobyczy.

Z Amsterdamu d. 9 Maja.

Wczoray nareszcie dowodca w Naarden zatknął białą chorągiew, a dziś rozpoczęły się układy. Dowodca zaś twierdzy Grave trwa jeszcze w uporze swoim. Wysłany do niego od rządu tymczasowego Francuzkiego officer odebrał wręczone mu pismo, wzywające go do oddania twierdzy, zapieczętowane na powrót bez najmniejszey odpowiedzi. Z tem wszystkim posłano dnia 3 b. m. drugiego officera dla nakłonienia dowodcy przez pogroźki do roztropniejszego postępowania; lecz zaledwo zbliżył się do twierdzy, gdy do niego z 24rofunтового działła strzelono, przez co i ten posłaniec rozeymowy bezskutecznie powrócić musiał.

Rozmaite wiadomości.

Woysko Pruskie znalazło w Wesel 400 dział, pomiędzy któremi było 100 spiżowych 120funtowych, 9000 cetnarow prochu, 20,000 karabinow, 20,000 mundurów, tudzież wielką ilość żywności i innych rzeczy. Było osady Francuzkiej w Wesel blisko 6000 ludzi.

Dowodcą woguncyi mianowany jest Pruski Pułkownik Ahauseneck.

Dnia 7 Maja o kwadransie na 6ta wieczorem dało się uczuć w Fudzie i Pest (w Węgrzech) trzęsienie ziemi przez dwie sekundy. W godzinę potem była wielka nawałnica z mocnym grzmotem. D. 10 mię-

dzy 3cia i 4ta po południu było trzęsienie przez 12 sekund, lecz o szkodzie ztąd wynikley nie miano ieszcze w Wiedniu wiadomości.

Gazety Peterzburskie umieściły następnny wyiatek z listu pewnego officera pisanego z Paryża, 30 Marca (18 Kwietnia): "Coż mam powiedzieć o naszym ukochanym Monarsze? Jak opisać ten stopień wielkości, którego on dosiagnł swoią sławą? Losy wszystkich narodow są w tego ręku. Jego skinienie jest dla nich prawem. Ubostwia go Europa, i sama nawet Francya. Trudno sobie wystawić, iaki widok tego wzbudza uniesienie w lekkich Paryżanach. Naypierwsze Damy po dwie i trzy godziny stoją częstokroć w oknach domow, aby tego Pana przejeżdżającego widziały... Mowia, że Bonaparte o trzy poczty od Paryża dowiedziawszy się oweysci u naszem do stolicy, rzekł w rozpacz: Zginatem! — Tak jest: Paryż nie Moskwa! Paryż jest Francya, lecz Moskwa nie jest ieszcze Rossya, i Rossyianie tego dowiedli. Jak mito jest teraz każdemu z naszych chlubić się tem sławnem imieniem! Paryżanie chcieli zburzyć posag Bonapartego na wysokiey kolumnie z bronzu stojący; lecz Senat oparł się temu, i posag ten ofiarował naszemu Cesarzowi — Twierdzą, że będzie zawieszony do Rossyi.

Dnia 6 i 7 Czerwca 1814.

Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1.	2.	3.	4.
	zl. gr.	zl. gr.	zl. gr.	zl. gr.
Pszonicy	30 — 24	— 20	— 18	—
— Zyta	22 — 20	— 19	— 18	—
— Jęczmienia	20 — 18	— 17	— 15	—
— Owssa	11 — 10	15 — 10	—	—
— Jagiel	45 — 43	— 41	— 40	—
— Grochu	25 — 24	15 — 23	— 21	—
— Rzopaku	33 — 31	— 30	—	—

Archikonfraternia Miłosierdzia i Banku pobożnego w Krakowie, ma honor zawiadomić szanowną Publiczność, iż świeżo wyszło z druku na widok publiczny dziełko pod Tytułem: *Ry: Bractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego*, które Starszy Bractwa zebrał, a Nayszanowniejszy Brat tegoż Bractwa JW. Paweł Aweryn Kawaler, Naczelnik I eparchatu Krakowskiego dla wygody Szanowney Publiczności własnym kosztem wydrukować kazawszy 900 Exemplarzow do upodobanego rozrządzenia Bractwa oddał. Bractwo Miłosierdzia i Banku Pobożnego złożywszy JW. Naczelnikowi winne wdzięczności i podziękowania wyrazy, za okazana gorliwość, i położone w sobie zaufanie, niemogło z tey ofiary lepszego uczynić użytku, iak gdy dochod z Dziełka tego przeznaczyło na Fundużny do rozdania między biednych i nieszczęśliwych, tem sposobem i przeznaczeniu Bractwa, i szlachetney intencji Pawcy zadosyć się stanie. Spodziewa się Bractwo, że szanowna Publiczność, dogadzając nie tylko własney chęci powzięcia wiadomości o tem tak szanownym Zgromadzeniu, ale nawet będąc uprzedzona o szlachetnych i bezinteresownych zamiarach Bractwa, do nabycia tego dziełka pospiesz. Dziełko to jest każdego czasu do sprzedania za cenę groszy piętnaście u Jmci Xiedza Komaradzkiego Pisarza Banku Pobożnego w ulicy Sienney w kamienicy Brackiey mieszkającego. W Krakowie d. 13 Maia 1814.

Piekarski, Star. Bractwa.

Podpisany znajdując się teraz w Krakowie, ma honor polecić się Prześwientej Publiczności: że uśmierza w iak naydogodniejszym sposobie wszelkie choroby i nieprzyjemności ust, wstawia tak zręcznie sztuczne zęby, że ich od naturalnych rozpoznać nie można, o czem obszerniey dowiedzieć się można z obwieszczenia, którego w tego mieszkania w ulicy Swieckiey pod Nro 349 u JP. Jozefa Noakowskiego dostanie. Gdy po wielu stolicach dałem dowody mey sztuki z ukontentowaniem wzywających mey pomocy, spodziewam się i tu na podobneż zasłużyć względy.

Adolf Angel,

Aprobowany Dentysta.

Jurzydykcyja Sadownicza Państwa Rozwadowa niniejszym Edyktem, komu ozym wiedzieć należ, wiadomo czyni: iż Jmci Pan Franciszek Salezyusz Widzkie-wicz bywszy Gouverner małoletniego JO. Xcia Jerzego Lubomirskiego dnia 24 Lutego r. b. 1813 we Wsi Charzewice do Głownego Państwa Rozwadowa należący w stanie kawalerskim bez Testamentu umarł, i znaczny majątek w Rewersach różnych Tysiąc trzysta osiemdziesiąt jeden Nr. 1381 czr. zło. wynoszących procz innych Ruhomości i Xiążek Inwentarzem 3go Kwietnia 1813 Roku pozostawił.

Gdy Sad pertraktujący Mase ani z Aktu, Obsygilacyjnego ani z innego Zrodła dochodzić nie jest w stanie, czyli po nim prawi Sukcesorowie i gdzie znajdują się, lub wcale nie, Przeto wszyscy ciktórym do spadku bądź Prawo Sukcesyi, bądź Jego dostąpienie legalnie sprzyja, wzywaia się ażeby w Terminie lat 3ch i niedziel 6 tym pewniey względili się i Prawo swoje udowodnili, ile wrzeciwnym Razię cały ten spadek zostawiwszy go w tymczasowym zarządzeniu Sadowym po uplyniomym naznaczonym Terminie iako bez dietne dobro uznane, i C. K. Fiskusowi stosownie do Prawa § 760 U. tawv Cywilnev Części IIgiew wydanym zostanie.

Datum Rozwadow dnia 17 Grudnia 1813.

F. S. Baldimir Juxex P.

Od dnia 1go Czerwca r. b. rozpoczęte są Kąpiele w Krzeszowicach, gdzie oraz Traktyer do wszelkiej wygody Publiczności jest ustanowiony.

Sad Policyi Poprawczyey obwodu Radomskiego Zapozywa niniejszym Jozefa Wilkowskiego na Hucie Myliszowskiy w Powiecie Radomskim dawniey zamieszkałego obwinionego o zabovstwo z pod straży policyi mieyscowey Niasta Radomia z bie-głego, aby się w Sadzie naszym policyi poprawczyey obwodu Radomskiego w Kielcach posiedzenie swoje mającym niezawodnie w przeciągu dni Szesdziesiąt od daty dzisieyszey stawił, i na uczynione miane sobie zarzuty, zapytania w Sprawie swoiey odpowiedział. W Kielcach d. 26 Maia 1814.

Felix Pietrowski. Namowski. Pisarz.

Komornik Trybunału Handlowego Deptow Krak. i Radomskiego, uwiadomi publiczność, iż dnia 14 b. m. i r. następnym o godzinie 9tej z rana, a 9 gciey po południu, w Gufachu Sukiennice odprawi się publiczna licytacya meblow: jako to, kanap, krzesel, zwierciadeł, stolików, komody, zegara, obrazow, kufrow, &c. Chęć kupna mający, zaopatrzeni w monētę srebrną grubą na rzeczonym terminie, w miejscu oznaczonym zgromadzić się raczą. W Krakowie d. 4go Czerwca 1814.

Jan Kenty Pachnety, Kom. T. H. D. K. i R.

Komornik Trybunału Handlowego Dep. Krak. i Radom. podaie do publiczney wiadomości, iż na dniu 15 b. m. i r. o godzinie 9tej z rana, poweńt roczny z domu, Nr. 201 na przedmieściu Wesoła przy Krakowie sytuowanego, tudzież ogrodu dwocowego, pola liłkunastu morgow, żytem, owsem i łączmieniem obsianego, ed dnia 24 Czerwca r. b. do dnia tegoż w roku następnym, przez publiczną licytacyą, zadzierżawiony zostanie. Pretendenci zaopatrzeni w 100 złp. jako wadium, w wymienionym domu znajdować się raczą. W Krakowie d. 4 Czerwca 1814.

Jan Kenty Pachnety, Komornik T. H. D. K. i R.

W wsi Korycie w Powiecie Szkalbierskim blisko tegoż miasta sytuowanej, różne ruchomości, jako to: stółki, kanapa, komoda, obicie, i inne, oraz poweńt roczny z Wsi Koryta, dnia jedenastego Czerwca r. b. o godzinie 9 rano, publicznie licytowany we dworze wsi Koryto będzie; każdy przeto w chęci licytowania będący w wyznaczonym terminie i miejscu, opatrzony w wadium złp. osmaset, znajdować się raczy, gdzie przed licytacyą warunki teyż licytacyi przeczytane mieć będzie. Dan w Szkalbierzu dnia 26 Maja 1814.

Jacenty Kawecki, Komor P. H. i Szalb.

Trybunał Cywilny pierwszej Instancyi Departamentu Krakowskiego, po wysłuchaniu wniosku W. Prokuratora do wiadomości publiczney podaie, iż dobra Stragowa, Smoleń, i Złazieniec w Powiecie Piłkiskim Dep. Krakowskim leżące, przez publiczną licytacyą na dniu 23 Czerwca 1814 roku, o godzinie 10 ranoy w Krakowie w domu Wład. Sadowych przy ulicy Grodzkiej pod liczbą 106 sytuowanym, przed Delegowanym W. Assessorem Dwiernickim odbywać się mająca; w trzech letnią dzierżawę wypuszczoną zostana, ato stosownie do warunkow przez Deputacyą teyż massy podanych, i w kancelaryi podpisar a tuteyszego Trybunału złożonych, które każdego czasu, komu o tem wiedzieć zaley, wolno być przyrzec. Dan w Krakowie d. 12 Maja 1814.

Józef Janaszewicz. Sęd. Przew. Budemi, Sekretarz.

Z mocy wyroku Trybunału Cywil. I. Inst. Depart. Krak. w dniu 18 Marca r. b. 1814 pomiędzy sukcesorami wieloletnimi niegdy Łukasza Kromera: Magdaleny z Bobentkiewiczow Małżonkow, a Maryanną z Miciobskich Ur. Pawła Stanikiewicza Małżonką, jako małoletniego Karola Kromera w powtoracem małżeństwie z tą Maryanną Stanikiewiczową przez Łukasza Kromera spłodzonego syna Opiekunką, tudzież przydanym Opiekunem Janem Nepom. Czapotowiczem zapadłego, Domy dwa murowane i ogrodam onymże przyległym, na przedmieściu Krakowskim Piasek zwanem, w ulicy Gancarskiej pod jedną liczbą 135 sytuowane, do wymienionych doletnich i małoletniego sukcesorow Kromerowskich należące, po odbyty w dniu 16 Maja r. b. Licytacji przygotowawczyej za sumę 3045 Złp. w moacie srebrny Courrant przed niżej podpisanym jako do teyż rezolucyą Tryb. Cyw. Krakowskiego dd. 2 Maja 1814 do Nr. 555 wypadłą, z powodu śmierci Notaryusza Ur. Lischockiego, upoważnionym, Licytacya Stanowczna rzeczonych Domow w dniu 27 Czerwca r. b. 1814 w Kancellaryi podpisaney w Rynku Krakowskim pod Nr. 456 będącey, o godzinie 9 rana nastąpi, w którym doju też Domy więcey dającemu (pod kondycyami, które w każdym czasie u niżej podpisanego Pisarza czytas można) ekstatycznie przyejędona zostana.

W Krakowie d. 16 Maja 1814.

Wojciech Glowski, Notaryus. D. K.